

Transatlantyk i niepodległość

- Festiwal poświęcony będzie współczesnemu postrzeganiu niepodległości - tłumaczyła dyrektor programowa Transatlantyku Joanna Łapińska. - Postaramy się odpowiedzieć na pytanie, czym jest niezależność, wolność artystyczna, ale także bunt. Źródła twórczości wielu wybitnych artystów można doszukiwać się w poczuciu niezależności.

Pomysłodawca i dyrektor festiwalu Jan A.P. Kaczmarek był nieobecny. Uczestniczył w tym czasie w pracach jury festiwalu w Chinach.

- Cieszę się, że wydarzenia filmowe w Łodzi się rozwijają - mówił Rafał Syska, dyrektor Narodowego Centrum Kultury Filmowej. - Jesteśmy przecież Miastem Filmu UNESCO, a tytuł zobowiązuje. Kiedy myślę o Transatlantyku, imponuje mi umiejętne łączenie w programie filmów ambitnych, ważnych, choć czasem zapomnianych oraz współczesnego kina artystycznego i komercyjnego.

Podczas tegorocznej edycji po raz drugi zostanie wręczona nagroda: Transatlantyk Distribution Award. Powalczą o nią filmy premierowo prezentowane w sekcji Nowe Kino. Nagroda w wysokości 40 000 zł wesprze dystrybucję zwycięskiego tytułu w polskich kinach. O tym, który film wygra, decyduje festiwalowa publiczność.

Jedną z ciekawszych premier będzie „Sicario 2: Soldato”. To druga odsłona filmu „Sicario”, który odniósł sukces na świecie. Tym razem reżyserował Stefano Sollima, który ma na koncie między innymi serial „Gomorra”. Kolejną premierą festiwalu będzie jeden z najciekawszych dokumentów tegorocznego Berlinale - „Theater of War” (reż. Lola Arias). Ten szeroko komentowany film jest niezwykle eksperymentem artystycznym. Z perspektywy weteranów opowiada historię wojny o Falklandy. Na Transatlantyk Festival polscy widzowie będą też mogli jako pierwsi obejrzeć film z konkursu głównego Berlinale - „3 Days in Quiberon” (reż. Emily Atef). Ten dramat pokazujący Romy Schneider udzielającą ostatniego wywiadu zapada w pamięć fenomenalną rolą Marie Bäumer i niewątpliwie spodoba się fanom reżyserki, twórczyni takich filmów jak „Obcy we mnie” czy „Droga Molly”.

W centrum zainteresowania Transatlantyku pozostaje kino krótkometrażowe, tworzone zwłaszcza przez młodych reżyserów. Konkurs Polskich Filmów Krótkometrażowych, prezentujący najciekawsze krótkie formy zrealizowane w Polsce w ciągu dwóch ostatnich lat. W konkursie mogą wziąć udział zarówno filmy fabularne, jak i dokumenty, animacje czy obrazy eksperymentalne. Wszystkie tytuły oceni międzynarodowe jury. Pula nagród w tym roku wyniesie 22 000 zł. Trwa selekcja zgłaszanych filmów.

Sekcja Historie Kina opowiadać będzie o tym, czym jest wolność w wymiarze indywidualnym, intymnym i prawo do życia na własnych zasadach - czyli „Ja”. W programie znajdą się najciekawsze filmy z całej historii kina; będą to tytuły wybitnych twórców, które każdy miłośnik filmu powinien znać, ale też filmy „odzyskane” - odkrycia autorów programu. Będą to między innymi: „Tureckie owoce” Paula Verhoevena - największy hit w historii kina holenderskiego, „Orlando” Sally Potter z fenomenalną rolą Tildy Swinton czy „Konformista” Bernardo Bertolucciego - film nominowany do Oscara za najlepszy scenariusz, niekwestionowane arcydzieło europejskiego kina z legendarnymi kreacjami aktorskimi i spektakularnymi zdjęciami.

Jednym z najważniejszych elementów tegorocznego programu będzie retrospektywa Andrzeja

Barańskiego. Jego niezwykle, skromne i poetyckie filmy stawiają pytania o dom – ojczyznę; miejsce, które kształtuje charakter i wpaja wartości; miejsce, o które warto walczyć i które na zawsze pozostanie punktem odniesienia. Widzowie zobaczą między innymi „Kobietę z prowincji” – jeden z najgłośniejszych filmów Andrzeja Barańskiego z wybitną rolą Ewy Dałkowskiej, równie głośne i doskonałe „Dwa księżycy” czy „Nad rzeką, której nie ma” – film portretujący młodość i marzenia bohaterów. Andrzej Barański, jego najbliżsi współpracownicy oraz aktorzy, którzy wystąpili w filmach reżysera, będą gośćmi festiwalu.

W programie znajdzie się także przegląd filmów wybitnego rumuńskiego reżysera – Luciana Pintilie, ojca chrzestnego rumuńskiej nowej fali. Zaprezentowana zostanie m.in. głośna „Rekonstrukcja” z 1968 roku. Ten współczesny moralitet przedstawiający losy dwóch łobuzów zmuszonych przez prokuratora do odgrywania swoich pijackich wybryków został wycofany z kin wkrótce po premierze i objęty zakazem wyświetlania. Pojawi się też owacyjnie przyjęty na festiwalu w Cannes film „Dąb” z 1992 roku, ze sceną finałową, która na zawsze zapisała się w historii kina.

W ramach Kina Kulinarnego odbędzie się pięć wieczorów obejmujących pokaz filmu oraz inspirowaną nim kolację przygotowaną przez wybitnego szefa kuchni. Pokazany zostanie m.in. głośny obraz Anga Lee – „Jedź i pij, mężczyzno i kobieto”. Film ten z empatią i dozą humoru prezentuje rodzinne rozmowy i sprzeczki nad parującym jedzeniem. Kolejna propozycja, prosto z tegorocznego berlińskiego festiwalu, to film „Our Blood is Wine” Emily Railsback – historia o poszukiwaniu doskonałego wina, w której Jeremy Quinn – sommelier z zawodu i pasji, wybiera się aż do Gruzji, gdzie poznaje smak wina przeznaczonego tylko dla nielicznych.

Jak co roku, Transatlantyk zaprosi widzów festiwalu do Kina Łózkowego. W intymnej atmosferze specjalnie skonstruowanego łóżka będzie można nadrobić filmowe zaległości ostatnich miesięcy. Część programu przygotowywana jest we współpracy z Letnim Festiwalem Filmowym Polówka. Filmy tegorocznej edycji połączą temat buntu. Będą to najbardziej zbuntowane, prowokujące intelektualną debatę tytuły, a wśród nich m.in. film „Wszystko co kocham” Jacka Borcucha ze świetnymi rolami Jakuba Gierszała i Mateusza Kościukiewicza czy „Urodzeni mordercy” Olivera Stone’a z Woodym Harrelsonem i Juliette Lewis.

„Poczuj wolność okiem kamery – patrz w przyszłość” – to hasło II edycji międzynarodowego konkursu na film krótkometrażowy organizowanego we współpracy z Instytutem Adama Mickiewicza. Jest on skierowany do studentów i absolwentów szkół filmowych z całego świata, do 35. roku życia. – Proponujemy młodym twórcom filmową wypowiedź na temat szeroko rozumianej wolności – wspólnotowo, społecznie i narodowo, ale również bardzo osobiście, jako prawo do komunikowania innym własnej kultury i przekonań – mówił Grzegorz Skorupski z Instytutu Adama Mickiewicza.

Zgłoszenia przyjmowane są do 7 maja, za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie Culture.pl. Członkowie jury Jacek Wasilewski i Wojciech Staroń, przeprowadzą warsztaty z finalistami konkursu. Trzy tytuły finałowe wybierze jury, a czwarty tytuł internauci. Autorzy najlepszych filmów otrzymają kamery filmowe.

Charakter konkursu będzie miał cykl Czasoprzestrzeń VR, znany z poprzednich edycji festiwalu. Widzom zobaczą kilkadziesiąt dokumentów, animacji oraz filmów fabularnych ułożonych w czterdziestominutowe bloki tematyczne i wyselekcjonowanych spośród najlepszych doświadczeń cinematic VR z całego świata.

Pozostałe sekcja festiwalowe to Sezon (kilkanaście najważniejszych premier, które pojawiły się w polskich kinach od poprzedniej edycji festiwalu), Filmowy klan urwisów (propozycja dla

najmłodszych widzów) oraz Nocne kino (przekrój kina gatunkowego: horrory, thrillery, kino sensacyjne i science-fiction).

Rozpoczął się nabór wolontariuszy (potrwa do 27 maja) – kwestionariusz dostępny jest na stronie www.transatlantyk.org. Można już kupować akredytacje: za 90 zł – wstęp na wszystkie wydarzenia w ramach festiwalu, z wyłączeniem pokazów Kina Kulinarnego i Kina Łózkowego. Zniżkowe akredytacje 60 zł przewidziano dla uczniów, studentów i seniorów.

Bilety na poszczególne pokazy (cena 7 zł) będzie można kupić od 3 lipca.